WIADOMOŚCI PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
ROK III WARSZAWA, DNIA 1 WRZEŚNIA 1928 R. NUMER 17

KOLABORACJA

Szybki rozrost międzynarodowych zrzeszeń i porozumień gospodarczych wywołuje słuszne zainteresowanie opinji publicznej wielu krajów.

Można stwierdzić, że poglądy w tych sprawach uległy znacznej ewolucji.

Dawniej, zwłaszcza w okresie przedwojennym, widziano w syndykatach, kartelach, trustach — zarówno krajowych jak międzynarodowych — organizacje mające jedynie na celu monopolizowanie pewnych działów przemysłu i handlu, z nieodzownym zamiarem śrubowania cen.

W dobie obecnej porozumienia gospodarcze mają coraz więcej zwolenników, a zarówno teoretycy ekonomji, jak i praktyczni działacze społeczni, skłonni są widzieć w rozwoju tych porozumień jeden z najskuteczniejszych środków regulowania międzynarodowej produkcji i wymiany.

Zwykle — rozważając doniosłość międzynarodowych porozumień — ma się na oku jedynie ich finansowe i handlowe konsekwencje. Natomiast nie zwraca się dostatecznej uwagi na rezultaty technicznej i organizacyjnej współpracy. A tymczasem ta właśnie strona zagadnienia ma znaczenie kapitalne, w Polsce może jeszcze większe niż gdziekolwiek.

Sięgnijmy do niektórych przykładów. Znany koncern Solvaya posiada dwadzieścia kilka fabryk sody (i pokrewnych produktów) w różnych państwach świata. Każdy przemysłowy problemat, dotyczący metod pracy w tych fabrykach, może być studjowany jednocześnie w wielu odrębnych środowiskach; rezultaty badań zbiegają się w centralnem biurze w Brukseli, gdzie podlegają studjom specjalnym; ostateczne wnioski są w najcelowszy sposób zużytkowane na wspólny pożytek wszystkich wspomnianych fabryk, z których każda korzysta z sumy doświadczeń innych.

Pożytek kolaboracji tego typu jest zbyt oczywisty, aby go bliżej uzasadniać. Lecz nawet w tych wypadkach, gdzie niema mowy o koncernie międzynarodowym, a gdzie porozumienie między przedsiębiorstwami różnych krajów ma charakter mniej lub więcej luźny — współpraca techniczna może się rozwijać ku obopólnemu pożytkowi.

Jedwab sztuczny jest objęty datującem ze stycznia 1927 porozumieniem międzynarodowem, do pewnego stopnia wieńczącem dzieło porozumień częściowych. Polega ono na współdziałaniu trzech grup: Courtaulds Ltd, Vereinigte Glanztoff Fabriken i Snia Viscosa, z których każda posiadała już poprzednio obszerne wpływy w różnych krajach. Wspomniane grupy nie ukrywają, że umowa wzajemna, oprócz podziału rynków przewiduje wymianę metod przemysłowych i wszelkich postępów technicznych.

Podobne stosunki można znaleźć i w innych dziedzinach. Interesującem poczynaniem jest utworzenie przez europejskie porozumienie superfosfatowe wspólnego biura dla opracowywania metod propagandy nawozowej. Solidarny wysiłek fabrykantów superfosfatu różnych krajów okazuje się bardzo pożyteczny, gdy trzeba trafić do ultrakonserwatywnej psychiki rolników.

Istnieje w Polsce znaczny poczet fabryk chemicznych (wytwarzających produkty farmaceutyczne, mydło i tłuszcze jadalne, klej, kwas octowy i t. d.), które różnemi drogami potrafiły sobie zapewnić możność korzystania z przemysłowego doświadczenia zagranicy. Trzeba dodać, że zwykle te właśnie współpracujące z zagranicą przedsiębiorstwa należą do najżywotniejszych i najrentowniejszych.

Współpraca między nauką a przemysłem chemicznym nawiązuje się w Polsce powoli i z trudnością. Tem większe znaczenie ma dla naszego kraju czerpanie z zagranicy doświadczeń naukowych i technicznych.

Nie należy zapominać, że i w naszym kraju zjawiają się dość liczne nowe pomysły techniczne, które kryją w sobie wielkie możliwości, lecz które z braku odpowiedniego zrozumienia, lub też należytych środków pomocniczych i wykonawczych, więdną przed wydaniem owoców. Nietylko pokłady surowców, lecz i pewne projekty przemysłowe, czekają u nas przez długie dziesiątki lat na szczęśliwy impuls, który czasami musi przyjść z zewnątrz.

Wprawdzie współpraca z cudzoziemcami związana jest z pewnemi niedogodnościami, lecz są one niewątpliwie mniej groźne niż niebezpieczeństwo rutyny i zacofania.

WYBORY DO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ

W związku ze zbliżającym się terminem wyborów do Izb Przemysłowo-Handlowych w miastach prowincjonalnych, zwracamy uwagę naszych członków na przepisy prawne, które regulują czynne i bierne prawo wyborcze przedstawicieli osób prawnych, a w praktyce, jak tego dowiodły wybory do Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, nasuwają trudności.

W imieniu spółek akcyjnych mogą wykonać prawo wybierania dyrektorowie zarządzający i członkowie zarządu, lub rady zarządzającej (zawiadowczej). Przytem dla oceny kwalifikacyj osób, wykonujących czynne prawo wyborcze, miarodajne są rejestry handlowe, prowadzone przez odnośny wydział sądu okręgowego.

Bierne prawo wyborcze, t. j. prawo wybieralności posiada każdy, kto ukończył 30 rok życia i ma czynne prawo wyborcze.

Tym samym wymaganiom powinni odpowiadać radcowie, wybrani do Izby przez zrzeszenie gospodarcze.

Wobec powyższego niezbędnem jest sprawdzenie w poszczególnych wypadkach, czy uprawnienia, które kwalifikują czynne i bierne prawo wyborcze, uwidocznione są należycie w rejestrze i ewentualne wniesienie do rejestru handlowego niezbędnych uzupełnień.

Sprawę tę poruszamy na zasadzie doświadczeń poczynionych przy wyborach do Izby Warszawskiej, które wykazały że szereg osób, które powinny posiadać czynne i bierne prawo wyborcze, nie może kandydować do Izby z tej tylko przyczyny, że nazwiska ich nie są uwidocznione w rejestrze handlowym. Przy wyborach do Izb prowincjonalnych trudności te mogą się tembardziej skomplikować, że zarządy i dyrektorowie zarządzający wielu przedsiębiorstw przemysłowych znajdują się w okręgach innych Izb, zwłaszcza zaś w stolicy, miejscowi zaś kierownicy tych przedsiębiorstw mogą wogóle nie figurować w rejestrze handlowym, wobec czego nie posiadają ani czynnego ani biernego prawa wyborczego. —

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o Izbach Przemysłowo - Handlowych z dn. 15 lipca 1927 w art 8 stanowi, że radcowie Izb z wyboru powoływani są w $^3/_5$ przez zrzeszenia gospodarcze; według zaś art. 16 Minister Przemysłu i Handlu wyznacza na wniosek Komisarza Wyborczego przy każdych kolejnych wyborach zrzeszenia gospodarcze, którym przysługuje prawo powoływania radców Izby.

W wyniku powyższych postanowień Pan Minister Przemysłu i Handlu przyznał Związkowi Przemysłu Chemicznego prawo powołania dwu radców Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie. Musimy jednak stwierdzić, że Związek nas zrzesza przedsiębiorstwa chemiczne całego kraju, a wskutek tego posiada członków na terenie wszystkich Izb Przemysłowo-Handlowych.

Jeżeli pominiemy okręg górnośląski, nieobjęty Rozporządzeniem o Izbach, to umiejscowienie zrzeszonych przedsiębiorstw chemicznych na terenach poszczególnych Izb, przedstawia się następująco:

Izba Warszawska	32 firmy
„ Sosnowiecka	14 „
„ Łódzka	11 „
„ Krakowska	11 „
„ Lwowska	7 „
„ Poznańska	4 „
„ Wileńska	4 „
„ Grudziądzka	3 „
„ Bydgoska	2 „
„ Lubelska	1

Powyższe zestawienie uzasadnia prawo wysyłania przez Związek Przemysłu Chemicznego radców do wszystkich prawie Izb Przemysłowo-Handlowych. Szczególniej liczne są przedsiębiorstwa chemiczne w okręgach Sosnowca, Łodzi i Krakowa. Jest też faktem znamiennym, że w okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, w którym działa niewiele zrzeszeń gospodarczych, posiadamy 4 członków.

Dn. 7 sierpnia r. b. zwróciliśmy się do Min. Przemysłu i Handlu z podaniem o przyznanie Związkowi Przemysłu Chemicznego prawa powoływania radców innych jeszcze Izb oprócz Warszawskiej.

POTRZEBY OLEJARSTWA

Jednym z problematów, które nie mogą się doczekać pomyślnego rozwiązania, jest sprawa odpowiedniego zaopatrzenia polskich olejarni w surowiec krajowy. Corocznie, bezpośrednio po żniwach, obserwujemy wzmożony eksport nasion oleistych: rzepaku i siemienia lnianego. Eksport jest spowodowany zarówno chęcią rolników rychłego zdobycia gotówki, jak i brakiem kapitałów obrotowych w naszych olejarniach. Natomiast — zwykle już po nowym roku zaczyna brakować w kraju nasion oleistych; trzeba je sprowadzać z zagranicy, płacąc znacznie wyższe ceny niż za towar wywieziony jesienią. Czem bliżej przednówka, — tem ilości importowanych nasion stają się większe.

Poniższa tablica ilustruje stan rzeczy:

Łączne ilości siemienia lnianego, rzepaku i rzepiku w tonnach.

	Przywóz	Wywóz
Sierpień 1927	1.143	2.832
Wrzesień 1927	45	5.806
Październik 1927	533	3.761
Listopad 1927	1.782	2.051
Grudzień 1927	1.343	1.096
Styczeń 1928	769	1.043
Luty 1928	1.599	657
Marzec 1928	1.429	1.124
Kwiecień 1928	3.609	231
Maj 1928	2.607	172
Czerwiec 1928	2.163	92

Jednym ze sposobów zaradzenia tym niepożądanym zjawiskom byłoby ponowne wprowadzenie pewnego cła wywozowego na nasiona oleiste. Ta metoda prowadziłaby jednocześnie do pośredniego osiągnięcia większych ilości krajowych „pasz treściwych" w postaci makuchów, którymi interesują się żywo nasze sfery rolnicze.

Gdyby jednak uregulowanie całego zagadnienia na drodze celnej napotkało na trudności, to w każdym razie jest obowiązkiem banków państwowych, a w szczególności Banku Gospodarstwa Krajowego, przyznanie olejarniom specjalnych kredytów (ewentualnie w postaci kredytów towarowych) na zakup surowca. Zarówno rozmiary kredytów, jak i ich oprocentowanie powinny być dostosowane do realnych warunków panujących w olejarstwie krajowem.

NA MARGINESIE

Działalność Ligi Narodów w zakresie gospodarczym potęguje się z roku na rok; coraz częściej zwoływane są konferencje, poświęcone zagadnieniom handlu międzynarodowego. Jak wiadomo — dominuje na tych zebraniach ideologja wolnohandlowa, będąca niczem innem jak wyrazem wewnętrznej prężności państw, które pragną zdobyć jaknajszersze światowe rynki zbytu.

Ponieważ Polska należy do tych krajów, które w imię najżywotniejszych interesów, muszą otoczyć swą produkcje pewną ochroną celną, przeto w dyskusjach wspomnianych musimy bronić naszego punktu widzenia, stojąc twardo przy polskiej gospodarczej racji stanu.

W każdym jednak razie musimy się domagać, aby rzucane na forum dyskusji cyfry i informacje o naszych stawkach celnych odpowiadały prawdzie, gdyż tylko wówczas wymiana poglądów może mieć poważniejszy charakter i może doprowadzić do pozytywnych rezultatów.

Z przykrością musimy stwierdzić, że ścisłość niezawsze cechuje naszych oponentów. Już w memorjale złożonym przez grupę chemiczną Związku Przemysłu Niemieckiego na konferencję ekonomiczną w r. 1927 w Genewie, zestawienie, wykazujące wysokość obciążenia celnego produktów chemicznych w różnych krajach, podało informację, że polska taryfa celna obciąża produkty chemiczne stawkami w wysokości 112,6% ad valorem. Dokładnie przeprowadzone obliczenia wykazały, że faktyczne obciążenie celne w owym czasie wynosiło 19,97% ad valorem. Jak widzimy twierdzenie memorjału niemieckiego dość daleko odbiegało od rzeczywistości...

Teraz mamy do zanotowania nową niedokładność. W czasopiśmie „Die chemische Industrie" (Nr. 29 z r. 1928), organie Związku dla Ochrony Interesów niemieckiego przemysłu chemicznego, ukazało się sprawozdanie z zebrań, odbytych w tym roku w Genewie, a poświęconych usiłowaniom zawarcia międzynarodowych porozumień w dziedzinie zakazów wywozu i ceł wywozowych dla skór i kości. Sprawozdanie, utrzymane naogół w bardzo zgryźliwym tonie, wyraża niezadowolenie ze wszelkich środków hamowania eksportu kości surowych z Polski i Czechosłowacji „gdyż są to kraje, które w pierwszej linji wchodzą w grę jako dostarczające kości". Tak więc—autor sprawozdania łaskawie pragnie obdarzyć Polskę stałą rolą dostarczycielki surowców, rezerwując dla Niemiec zadanie przemysłowe.

Możnaby nad tem przejść do porządku, lecz trudno pominąć zupełnie mylną informację, podaną w temże sprawozdaniu, a mianowicie twierdzenie, że w Polsce obowiązuje cło wywozowe od kości w wysokości 1.489 Mkn. od wagonu 10-ciotonnowego.

Faktyczne cło wywozowe od kości, według poz. 226 obowiązującej taryfy, wynosi 7 zł. za 100 kg., czyli 700 zł. za wagon, co przy obecnym kursie stanowi niecałe 330 Mkn. Autor na owej rzekomej wysokości stawki polskiej oparł dłuższe wywody; wobec tego trudno byłoby podzielić jego wnioski.

KRONIKA

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadamia nas, że rząd Jugosławji zwrócił się do Rządu Polskiego z propozycją zawarcia umowy handlowej (w miejsce dotychczasowej umowy z r. 1922), tym razem taryfowej, ze stawkami konwencyjnemi.

Zważywszy na dużą pojemność rynku jugosłowiańskiego, przemysł nasz powinien poświęcić tej sprawie większą uwagę. To też prosimy naszych członków, o wskazanie jakich zniżek celnych należałoby zażądać od Jugosławji.

Dezyderatów celnych oraz wszelkich innych materjałów do rokowań, będziemy oczekiwali od zrzeszonych przedsiębiorstw chemicznych do dn. 15 września r. b.

Dn. 18 sierpnia Związek nasz złożył w Departamencie Akcyz i Monopolów Ministerstwa Skarbu obszerne podanie, wykazujące potrzebę zreformowania rozporządzeń, które normują sposoby przydzielania spirytusu dla fabryk perfum i kosmetyków, W szczególności — podanie zmierza do uzyskania zliberalizowania przepisów, dotyczących metod i środków skażania spirytusu.

Jedno z przedsiębiorstw, należących do Związku Fabrykantów w Poznaniu (Rzeczypospolitej 1), posiada na sprzedaż autoklaw paryskiej fabryki F. Fouche, o pojemności 2.000 ltr., na 6 atm. ciśnienia.

Reflektanci proszeni są o zwracanie się bezpośrednio do Związku Fabrykantów w Poznaniu.

Dn. 20 sierpnia w lokalu Centralnego Związku P. P. G. H. i F. odbyła się konferencja w sprawie wycieczki przedstawicieli przemysłu polskiego na jarmark w Niżnim Nowgorodzie.

NOWE ROZPORZĄDZENIA

W Dz. Ust. Nr. 76 z dn. 17 sierpnia r. b. ukazało się pod poz. 648 Rozporządzenie Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 6 sierpnia 1928 w sprawie zwrotu cła przy wywozie przędzy jedwabiu sztucznego.

W Dz. Ust. 79 z dn. 28 sierpnia r. b. ukazało się pod poz. 699 Rozporządzenie Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 14 sierpnia 1928 w sprawie zmiany taryfy celnej, dotyczącej jedwabiu sztucznego (poz. 185 p. 3).

Rozporządzenie powyższe, podnoszące trzykrotnie stawki celne od jedwabiu sztucznego, ma na celu hamowanie przywozu jedwabiu z tych krajów, które zakazują przywozu jedwabiu sztucznego z Polski.

E C H A

Dn. 22 sierpnia zmarł nagle p. Jakób Szpilfogel, współwłaściciel znanego przedsiębiorstwa „Wola Krzysztoporska" pod Piotrkowem, należącego do naszego Związku.

Zarząd Polskiej Sp. Akc. „Kauczuk", zawiadamia, że p. Maciej Bykoff ustąpił z dn. 10 lipca b. r. z Zarządu i Komitetu Wykonawczego przedsiębiorstwa; podpis jego z rejestru handlowego Spółki został wykreślony.

NOTOWANIA CEN WAŻNIEJSZYCH WYTWORÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Wytwór	Cena
Aceton	420 zł.
Alkohol metylowy techniczny	250 „
„ „ czysty 99%	— „
Amonjak skroplony za 1 kg NH_3	1,80 „
Azotniak mielony za 1 kg % N_2*	1,75 „
„ granulowany za 1 kg % N_2*	1,95 „
Azotan amonowy *	103.60 „
Benzen handlowy 90%	91 „
„ czysty	103 „
Bisulfat (kw. siarczan sodu)	20 „
Chlorek cynku (ług 50%)	50 „
Chlorek wapna bielący	40 „
Chlorek wapnia ($CaCl_2$)	20—22 „
Chloroform czysty	800 „
„ pro narcosi"	1.800 „
Fenol czysty	275 „
Formalina 30%	220 „
Fosforyty rachowskie surowe	3,50 „
Gliceryna farmaceutyczna 90%	280 „
„ techniczna biała 85-88%	280 „
Karbid	58—62 „
Karbolineum	45 „
Klej kostny	290 „
Klej skórny	400 „
Krezol	135 „
Kwas azotowy 30° Be. w przel. na 100 % HNO_3	110 „
„ mrówkowy 85%	w złocie 140 „
„ siarkowy 66° Be	w złocie 6,98 „
„ solny bez arsenu	8 „
„ octowy techn. 30%	100 „
Mączka fosforytowa rachowska 16,5% P_2O_5	6,56—7,50 zł.
„ kostna odklejona 30% P_2O_5	19 „
Naftalen surowy prasowany	34,50 „
„ czysty w łuskach	65 „
Octan sodu	125 „
„ ołowiu	235 „
Oleina zwierzęca destylat	295 „
„ „ saponifikat	285 „
Oleum 20%	w złocie 10,55 „
Pirydyna czysta za 1 kg.	12 „
Smoła preparowana	27,50 „
Siarczan amonu	43 „
Siarczek sodu 60/62 %*	w złocie 40,45 „
Soda amonjakalna	26 „
„ kaustyczna	61 „
Sól glauberska kalcynowana niemielona	10 „
Stearyna	275 „
Superfosfat 16%	13,12—13,76 „
Toluen czysty *	103 „

Ceny powyższe rozumieją się za 100 kg. loco fabryka bez opakowania; ceny za produkty oznaczone gwiazdką rozumieją się wraz z opakowaniem.

PRODUKTY WYTWÓRCZOŚCI KRAJOWEJ

Prenumerata kwartalna w kraju **zł. 3.50,** zagranicą **zł. 5.00.** Cena zeszytu pojedynczego **zł. 0.60.**
Członkowie Związku Przemysłu Chemicznego otrzymują „Wiadomości Przemysłu Chemicznego" bezpłatnie.

Ceny ogłoszeń: Cała strona zł. 150. Pół strony zł. 80. Ćwierć strony zł. 45. Jedna ósma strony zł. 30. Wiersz jednoszpaltowy zł. 5. Ogłoszenia drobne „Produkty wytwórczości krajowej", tekst trzywierszowy kwartalnie zł. 30; wiersz dodatkowy zł. 5. Członkowie Związku otrzymują od cen powyższych rabat.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Czackiego 14, telefon 410-14 — Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca

Wydawca: w imieniu Związku Przemysłu Chemicznego Rzeczypospolitej Polskiej — Dyrektor Związku, inż. EDMUND TREPKA.

Redaktor: inż. TADEUSZ ZAMOYSKI. — Drukarnia „Rola" J. Buriana, Mazowiecka 11.